

WIELKI JUBILEUSZ ROKU 2000

Liturgia Sacra 6 (2000), nr 1, s. 5-21

KS. HELMUT JAN SOBECZKO

LITURGICZNY WYMIAR OBCHODÓW WIELKIEGO JUBILEUSZU ROKU 2000

Do obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku Świętego 2000 przygotowywał nas cały pontyfikat papieża Jana Pawła II, poczynając od jego encykliki *Redemptor hominis*. Analizując obchody tego wyjątkowego Jubileuszu, dochodzimy do wniosku, iż główny ich zakres ma przede wszystkim wymiar liturgiczny. Tej problematyce pragnę poświęcić kilka refleksji.

Nie sposób zrozumieć sensu i znaczenia obchodów jubileuszowych bez zapoznania się z biblijnymi korzeniami roku jubileuszowego, który w początkowych dziejach Izraela był wyjątkową i świętą instytucją. Szerokie tło historyczne, również na przestrzeni dziejów Kościoła, pozwoli nam na ukazanie oryginalności i bogactwa liturgicznego wymiaru Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Do istotnych elementów każdego Roku Świętego należy również możliwość zyskania odpustów. Temu, dla niektórych, kontrowersyjnemu zagadnieniu poświęcę ostatnią część artykułu.

1. Rok jubileuszowy w tradycji biblijnej i na przestrzeni dziejów

W Starym Testamencie co pięćdziesiąt lat obchodzono „rok święty” nazywany także „rokiem jubileuszowym”. Rok ten jest z ustanowienia samego Boga i rządzi się wyjątkowymi prawami. Rok jubileuszowy należał do najważniejszej instytucji Starego Testamentu. Izraelici zobowiązani byli do obchodzenia co siedem lat tzw. roku szabatowego, natomiast co siódmy rok szabatowy ($7 \times 7 = 49$) obchodzono rok jubileuszowy. Mówi o tym 25 rozdział Księgi Kapłańskiej:

Potem Pan powiedział do Mojżesza na górze Synaj: „[...] Policzysz sobie siedem lat szabatowych, to jest siedem razy po siedem lat, tak że czas siedmiu lat szabatowych będzie obejmował czterdzieści dziewięć lat. Dziesiątego dnia, siódmego miesiąca zatrąbisz w róg. [...] Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, oznajmijcie wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców. Będzie to dla was jubileusz — każdy z was powróci do swej własności i każdy powróci do swego rodu. Cały ten rok pięćdziesiąty będzie dla was rokiem jubileuszowym, [...] to będzie dla was rzecz święta” (w. 1.8-12).

Powyższe słowa „jubileusz” i „rok jubileuszowy” pochodzą od rzeczownika *jobel* — róg barani, trąba. To właśnie dźwięk rogu obwieszczał początek Jubileuszu. Dźwięk rogu rozlegał się po całym obszarze Izraela (w. 9) i był zaproszeniem do wspólnego przeżywania radości z daru „wyzwolenia dla wszystkich mieszkańców” (w. 10).

Wyzwolenie to oznaczało przede wszystkim przekreślenie wszelkich długów materialnych, które uzależniają jednego człowieka od drugiego. Najczęstszą formą długu w owych czasach był zastaw ziemi. Ziemia była świętym dziedzictwem otrzymanym od Pana i nie wolno jej było sprzedawać na zawsze (w. 23).

W roku jubileuszowym grunt przejdzie znowu w posiadanie dawnego właściciela (w. 28).

Innym elementem zastawu był dom, zwłaszcza na wsi, gdzie wraz z ziemią był integralną częścią świętego dziedzictwa.

Domy we wsiach, które nie są otoczone murami, będą traktowane na równi z własnością gruntową, a więc będą podlegały wykupowi, a w roku jubileuszowym wyjdą z rąk nabywcy (w. 31).

W roku jubileuszowym należało darować również wszystkie inne długi, które były przyczyną niewoli.

Jeżeli brat z powodu ubóstwa sprzeda się tobie, nie będziesz nakładał na niego pracy niewolniczej. Będziesz się z nim obchodził jak z najemnikiem albo jak z osadnikiem. Będzie służyć tobie tylko do roku jubileuszowego. Wtedy wyjdzie od ciebie razem ze swymi dziećmi i wróci do swojej rodziny, do posiadłości swoich przodków (w. 39-41).

Dla każdego Hebrajczyka prawo Jubileuszu było prawem świętym, było radosnym prawem przywracającym utraconą wolność, było wyzwoleniem i odbudową wspólnoty braterskiej, opartej na zasadzie równości. Wolność, równość i braterstwo synów Izraela były owocem wyjścia z niewoli i zawartego na Synaju Przymierza. Rok jubileuszowy zapobiegał deformacji opartym na rodzinie modelu społeczności Izraela¹.

Po powrocie z niewoli babilońskiej rok jubileuszowy nie miał już takiego znaczenia, jak w początkowym okresie dziejów Izraela. Do jubileuszowego ideału wyzwolenia i odbudowy społeczności izraelskiej odwoływać się będą przede wszystkim prorocy. Prorok Izajasz odnosi obraz roku jubileuszowego do przyszłej ery mesjańskiej, bo dopiero Mesjasz wyzwoli ludzi udręczonych i zniewolonych wszelkim cierpieniem ciała:

¹ H. WITCZYK, *Jubileusz*, w: KOMISJA DUSZPASTERKA EPISKOPATU POLSKI, *Te Deum Laudamus. Program duszpasterski na Wielki Jubileusz Roku 2000*, Katowice 1999, s. 111–113.

Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy wyskoczy jak jeleń i język niemych wesoło krzyknie (Iz 35,5-6).

Mesjasz nie tylko wyzwoli od wszelkich chorób, ale wyzwoli również z niewoli i pozwoli wrócić do ziemi obiecanej:

Odkupieni przez Pana powrócą, przybędą na Syjon z radosnym śpiewem, ze szczęściem wiecznym na twarzach: osiągną radość i szczęście, ustąpi smutek i wzdychanie (Iz 35,10).

Prorok Ezechiel rok jubileuszowy nazywa „rokiem wyzwolenia” (Ez 46,17) i również odnosi go do czasów mesjańskich.

Chrystus wypełnia zapowiedzi proroków. Synoptycy opisują działalność i nauczanie Jezusa w obrębie jednego roku (choć w sensie kalendarzowym trwało to trzy lata). Chrystus celebrował jakby jeden wielki rok jubileuszowy². Tak ujmując swoją misję na początku swojej działalności w wystąpieniu w synagodze w Nazaretcie:

Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana” Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Począł więc mówić do nich: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli” (Łk 4,16-21).

W tym wystąpieniu Chrystus nakreślił program swojego życia i swoją ziemską działalność uznał za czas Jubileuszu. Wypełniła się zapowiedź proroków. Jezus zostaje namaszczone Duchem Świętym przez Boga Ojca, który w ten sposób posyła swego Syna z misją zbawczą do ludzi. Realizuje cele jubileuszowe: czyni wszystkim dobrze i wyzwala z mocy zła. Potwierdzi to zwiąże Piotr w domu Korneliusza:

Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacnie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co działo się w ziemi żydowskiej i w Jerozolimie (Dz 10,37-39).

Należy jeszcze zwrócić uwagę, iż w wypowiedzi Jezusa, jak i Piotra podkreślona została rola Ojca i Ducha Świętego w jubileuszowym posłannictwie Chrystusa. W Jubileuszu Jezusa nie można zatem pominąć roli Ojca i Ducha Świętego. Miały nas na to uwrażliwić dwa ostatnie lata przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000.

Jubileusz Jezusa kontynuuje Kościół. Wskazują na to już Dzieje Apostolskie, kiedy zwracają uwagę na obecność i działanie w nim zmartwychwstałego Pana, który posyła od Ojca Ducha Świętego. To mocą Ducha Świętego w Kościele (w zgromadzeniu ochrzczonych) zmartwychwstały Pan kontynuuje rozpoczęte przez siebie jubileuszowe dzieła: głosi Ewangelię, wyzwala człowieka z mocy Złego oraz uwalnia od ciężących na nim długów, jakimi są doczesne i wieczne konsekwencje grzechów.

Kontynuację Jubileuszu Jezusa w Kościele w sposób szczególny przypominają nam kolejne jubileusze obchodzone w Kościele na przestrzeni wieków. Pierwszy

² Tamże, s. 123.

Jubileusz został ustanowiony przez papieża Bonifacego VIII w 1300 roku. Główny akcent został położony na wzrost pielgrzymek do grobów świętych Apostołów Piotra i Pawła. Następne Jubileusze odbywają się co pięćdziesiąt lat. Obchody jubileuszowe mają różny przebieg i zależą często od uwarunkowań i okoliczności historycznych.

W 1350 r. Jubileusz odbywa się bez obecności papieża w Rzymie (od 1309 r. papieże znajdują się na wygnaniu w Awinionie).

Jubileusz 1400 r. został zakłócony przez schizmę zachodnią (wyznaczono obchód jubileuszowy już na 1390 r.), do dotychczasowych jubileuszowych bazylik apostołskich została dołączona bazylika Matki Bożej Większej. Zapoczątkowano nowy rodzaj jubileuszowych pielgrzymek pokutnych.

W 1450 r. obchodzono bardzo uroczyście Jubileusz, jako podziękowanie za zwyciężenie schizmy i przywrócenie jedności Kościoła. Był to jeden z największych obchodów i manifestacji zbiorowych w okresie całego średniowiecza. Ze względu na udział w obchodach wielu późniejszych świętych, Jubileusz ten nazywano również „Jubileuszem Świętych”.

W 1475 r. Jubileusze zaczęto obchodzić co 25 lat, a „rok jubileuszowy” zaczęto nazywać również „rokiem Świętym”. W 1500 r. po raz pierwszy 25 grudnia papież Aleksander VI otworzył w bazylice św. Piotra „Drzwi Święte”; polecił to samo uczynić w trzech pozostałych bazylikach większych. Kolejne jubileusze odbywają się co 25 lat. Jedynie w 1800 r. nie odbyły się obchody jubileuszowe. Po zajęciu Rzymu przez oddziały francuskie, papież Pius VI umiera na wygnaniu w 1799 r. Następca, Pius VII, też nie otworzył Drzwi Świętych. W XIX w. odbył się jedyny jubileusz w 1825 r., uniemożliwiły to ówczesne wydarzenia polityczne, zwłaszcza zajęcie państwa kościelnego i utworzenie Republiki Włoskiej. Ponownie rok jubileuszowy odbył się 1900 r., uroczyście otworzył go papież Leon XIII. Ostatni w tym stuleciu rok jubileuszowy obchodzono w 1983 r. Był to Jubileusz Odkupienia, przygotowujący już do obchodów Wielkiego Jubileuszu 2000³

2. Liturgiczny wymiar obchodów Roku Świętego

2.1. Przygotowanie

Z dokumentów papieskich wynika jednoznacznie, że obchody Roku Świętego wymagają odpowiedniego przygotowania. Podstawowy program przygotowania dalszego na Wielki Jubileusz Roku 2000 podał papież Jan Paweł II w Liście apostołskim *Tertio Millennio adveniente*. W dokumencie tym obchody Roku 2000 nazywa „Wielkim Jubileuszem” (nr 15), a zbliżające się nowe tysiąclecie „nadzwyczajną godziną

³ Opr. wg stron internetowych Wielkiego Jubileuszu Roku 2000: www.jubil.2000/org.

dziejów” (nr 16), bo w Wielki Jubileusz „powinna rozkwitnąć nowa wiosna życia chrześcijańskiego, jeśli tylko chrześcijanie będą posłuszni działaniu Ducha Świętego” (nr 18). Pierwszoplanowym celem Jubileuszu ma być „ożywienie wiary i świadectwa chrześcijan”, czyli „tęsknota za świętością” (nr 42).

Jan Paweł II stwierdza, iż w dziejach Kościoła każdy Jubileusz przygotowuje Opatrzność Boża. Takim wydarzeniem opatrnościowym, poprzez które Kościół rozpoczął swoje bliższe przygotowanie, był Sobór Watykański II. Sobór ten „skoncentrowany był na tajemnicy Chrystusa i Jego Kościoła, a zarazem otwarty na świat” (*tamże*). Dlatego najlepsze przygotowanie do Jubileuszu winno być polegać na „możliwie wiernym wcieleniu nauki *Vaticanum II* w życie każdego człowieka i całego Kościoła” (nr 20). Soborowa wizja Kościoła otwiera szerokie możliwości dla uczestnictwa świeckich (mówi o tym Konstytucja *Lumen gentium*). Specyfikę celebracji Wielkiego Jubileuszu w Kościele polskim podaje Kalendarium obchodów opracowane przez Krajowy Komitet Obchodów Wielkiego Jubileuszu⁴.

Kolejnymi wydarzeniami przygotowującymi Wielki Jubileusz była seria synodów ogólnych i partykularnych, z których wypływa program nowej ewangelizacji w ramach soborowej wizji Kościoła (nr 21). Szczególne miejsce w przygotowaniu Jubileuszu ma posługa piotrowa Biskupa Rzymu, poczynając od programu odnowy św. Piusa X (*Instaurare omnia in Christo*) do obecnego pontyfikatu. Papież stwierdza, że już od swojego pierwszego dokumentu wyraźnie mówił o Wielkim Jubileuszu, a okres przygotowania nazywa „nowym adwentem” (nr 23), który miał nas przygotować poprzez modlitwę, katechezę i różne akcje duszpasterskie⁵.

Cały trzyletni program przygotowawczy *Tertio Millennio adveniente* widzi w perspektywie trynitarniej: od Chrystusa i przez Chrystusa, w Duchu Świętym, ku Bogu Ojcu. Uwielbienie Trójcy Świętej będzie również kulminacyjną fazą obchodów Wielkiego Jubileuszu, a nazwana została fazą celebracji Roku 2000.

2.2. Liturgiczny wymiar obchodów Kalendarza Roku Świętego

Wymiar liturgiczny obchodów Wielkiego Jubileuszu należy do najważniejszego i nieodzownego. To przecież główne uroczystości na różnych poziomach odbywać się będą w ramach liturgii, głównie Eucharystii. Mówią o tym również jubileuszowe dokumenty Kościoła, zwłaszcza list apostolski Jana Pawła II *Tertio Millennio adveniente* z 10 listopada 1994 r. (skrót: TMA)⁶, wytyczne Głównego Komitetu Wielkiego Jubileuszu do *Kalendarza Roku Świętego 2000* z 21 maja 1998 r.⁷, bulla *Incarna-*

⁴ *Kalendarium obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 w Kościele w Polsce*, „Biuletyn KAI”, nr 49, 8 XII 1998, s. 14–17.

⁵ Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis* (4 III 1979), nr 1, AAS 71 (1979), s. 258; TENŻE, Bulla *Incarnationis Mysterium*, nr 3.

⁶ JAN PAWEŁ II, *List apostolski „Tertio Millennio adveniente” w związku z przygotowaniem do Jubileuszu Roku 2000*, Città del Vaticano 1994 (tekst polski).

⁷ *Kalendarz Roku Świętego 2000*, OsRomPol 19 (1998), nr 8–9, s. 42–49.

tionis Misterium z 29 listopada 1998 r. (skrót: IM)⁸ oraz *Rozporządzenie dotyczące uzyskania odpustu jubileuszowego* z 29 listopada 1998 r.⁹

Dokumenty te stwierdzają, iż obchody Roku Świętego 2000 wiążą się ściśle z obchodami roku liturgicznego, a ponadto większość tych obchodów odbywać się będzie w ramach sprawowanej liturgii, zwłaszcza Eucharystii. Podkreśla to bardzo wyraźnie wprowadzenie do *Kalendarza Roku Świętego 2000*:

Rok Święty 2000, w którym Kościół będzie obchodził dwutysiąclécie narodzin Jezusa, Pana i Zbawiciela, jest rokiem jubileuszowym i rokiem liturgicznym. Te dwa aspekty są nierozdzielne i powinny stworzyć jednolitą przestrzeń czasową, w której łączy się harmonijnie element chronologiczny, wpisany w liczbę 2000, i element misteryjny, związany z sakramentalnym sprawowaniem tajemnicy Chrystusa (nr 1).

Dla właściwego przyzywania liturgicznych obchodów Roku Świętego w parafiach, a zwłaszcza w sanktuariach, szczególne znaczenie ma ważny dokument, jakim są wytyczne w sprawie obchodów Roku Jubileuszowego w Rzymie, Ziemi Świętej, a częściowo także w katedrach oraz w innych sanktuariach krajowych i lokalnych, opracowane przez Główny Komitet Wielkiego Jubileuszu we wspomnianym wyżej dokumencie z 21 maja 1998 r.¹⁰

Wpisane w Kalendarz Roku Świętego uroczystości, także w kalendarz każdego sanktuarium, będą trojakiego rodzaju (nr 5):

- **liturgiczne**, stanowiące główną osnowę Kalendarza, którego punkty kulminacyjne to Wielkanoc (23 kwietnia) oraz — w nawiązaniu do zasadniczego przedmiotu Jubileuszu — cały cykl Wcielenia Pańskiego: Boże Narodzenie (25 grudnia), Objawienie Pańskie (6 stycznia) i Zwiastowanie Pańskie (25 marca);
- **jubileuszowe**, związane z tradycjami typowymi dla roku świętego, które obejmują przede wszystkim nabożeństwa pokutne i pielgrzymki wiernych, zazwyczaj należących do jednej wspólnoty kościelnej lub połączonych jakąś szczególną więzią z tytułu pracy zawodowej lub kondycji życiowej (jubileusz ludzi pracy, uczonych, sportowców, chorych, więźniów itp.);
- **kościelne**, obejmujące tradycyjne „dni” (dzień młodzieży, dzień rodziny) lub wydarzenia należące do normalnego życia Kościoła (międzynarodowy kongres eucharystyczny lub mariologiczno-maryjny), wreszcie nawiązujące do wydarzeń i sytuacji, które Kościół winien upamiętnić i przeżyć zgodnie ze wskazaniami, jakie Jan Paweł II zawarł w liście apostolskim TMA (np. wspomnienie „nowych męczenników”, por. nr 37)¹¹

Dokument stwierdza następująco, iż:

[...] te trzy rodzaje uroczystości często będą występować jednocześnie, przez co jedno zgromadzenie liturgiczne może mieć kilka aspektów. Jest zatem konieczne, aby w każdej

⁸ Tekst polski zob. „Biuletyn KAI” 48 (349), s. 16–28.

⁹ *Tamże*, s. 21–22.

¹⁰ Zob. przyp. 7.

¹¹ Por. *Tertio Millennio adveniente*, nr 37.

uroczystości zostały one ukazane i przeżyte w sposób harmonijny i zgodny z hierarchią wartości: aspekt liturgiczny winien być zawsze najmocniej podkreślony, jako że dotyczy samej tajemnicy Chrystusa; aspekt jubileuszowy, który ma być bodźcem do przyjęcia wiary i do nawrócenia, winien być bardziej uwypuklony niż aspekt społeczny, który należy przygotować i przeżywać w wymiarze duchowym (nr 6).

Obchody Roku Świętego rozpoczną się w całym Kościele w n o c B o ż e g o N a r o d z e n i a 1999 r., a zakończą wejściem w trzecie tysiąclecie w uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia 2001 r. (IM 6). Szczególnie uroczystą oprawę winna mieć noc Bożego Narodzenia w kościołach katedralnych (i konkatedrach, tam liturgii winien przewodniczyć delegat biskupa). Bulla otwarcie Drzwi Świętych rezerwuje dla bazylik rzymskich, natomiast dla katedr diecezjalnych proponuje celebrację rodzaju *statio* w innym kościele miasta, z którego wyruszy z Księgą Ewangelii procesja — pielgrzymka do katedry na Pasterkę (dokument mówi o pielgrzymce, sugerując tym samym udział przedstawicieli z całej diecezji). We wszystkich pozostałych sanktuariach i parafiach szczególnie uroczysty i bogaty winien być obchodzony cały okres Bożego Narodzenia 1999 i 2000, który bulla nazywa „bijącym sercem Roku Świętego” (nr 6). W polskiej praktyce duszpasterskiej w sposób umiejętny należy włączyć błogosławienie domów i rodzin z okazji tzw. kolędy.

Liturgiczny wymiar obchodów jubileuszowego Roku Świętego potęguje ponadto fakt, iż kalendarium przewiduje również „uroczyste sprawowanie wszystkich siedmiu sakramentów: chrztu dzieci (9 stycznia); chrztu dorosłych, bierzmowania i Eucharystii podczas Wigilii Paschalnej (23 kwietnia); pokuty w Wielki Wtorek (18 kwietnia) i podczas nabożeństw pokutnych specjalnie zaplanowanych na okres Jubileuszu; namaszczenia chorych we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes (11 lutego), czyli w „dniu chorych”; sakramentu święceń w uroczystość Objawienia Pańskiego (6 stycznia, święcenia biskupów) oraz w IV Niedzielę Wielkanocną (14 maja, święcenia kapłańskie); wreszcie sakramentu małżeństwa w XVIII niedzielę zwykłą (15 października), kiedy obchodzony będzie „jubileusz rodzin”

Rok Wielkiego Jubileuszu jawi się zatem jako okres, w którym wierni, skupiając się całkowicie na Bogu Ojcu przez Chrystusa w Duchu Świętym, „uczestniczyć będą z głęboką wiarą i odnowionym zapałem w sprawowaniu sakramentów, widząc w nich niewyczerpane źródło łaski i zbawienia” (nr 7).

W odróżnieniu od poprzednich jubileuszy, obecny Wielki Jubileusz i Rok Święty obchodzony będzie jednocześnie w Rzymie, w Ziemi Świętej i w Kościołach lokalnych (nr 9). Dlatego ogłoszony *Kalendarz* nie jest tylko przeznaczony dla Rzymu, ale ma być wzorem dla Kościołów lokalnych:

ma pobudzać do naśladownictwa, stać się narzędziem komunii dla całego Kościoła i dla poszczególnych Kościołów lokalnych, tak aby wszyscy wierni, sprawując tajemnicę Chrystusa, mogli doświadczyć jedności wiary. Z myślą o tym Główny Komitet Jubileuszu udostępni Kościołom lokalnym zestaw liturgicznych materiałów pomocniczych, które po odpowiednim przystosowaniu do miejscowych tradycji i obyczajów staną się mocną więzią łączącą je z Kościołem Rzymu (*tamże*).

Przy dzisiejszych możliwościach technicznych każde sanktuarium może opracować i wydać własne Kalendarium — po uzgodnieniu z Władzą Diecezjalną lub Krajową

wym Komitetem Wielkiego Jubileuszu (zgodnie z prawem kościelnym w sprawach duszpasterskich nie ma żadnej zakonnej egzemplacji lub autonomii)

Dokument podkreśla jednak większe znaczenie uroczystości rzymskich dla wiernych, głównie dzięki współczesnym możliwościom łatwiejszego przybycia do Rzymu, a także dzięki możliwości uczestniczenia w tych obchodach poprzez środki masowego przekazu (*tamże*). Wypływa stąd wniosek dla krajowych i lokalnych sanktuariów, aby w tych samych porach nie organizowały uroczystości u siebie, gdyż uniemożliwiałoby to oglądanie transmisji telewizyjnych z obchodów rzymskich. Natomiast kustosze większych sanktuariów powinni zatroszczyć się o możliwość transmisji telewizyjnych lub radiowych swoich ważniejszych obchodów (czasami zapominamy, że żyjemy w wolnej Ojczyźnie i zbyt łatwo godzimy się na nieobecność w mediach publicznych, nie szukamy sponsoringu i innych form nacisku).

Kalendarz obchodów przewiduje również sprawowanie liturgii w różnych obrządkach, ma to być wyraźne świadectwo katolicyzmu Kościoła. Wymienia się różne obrządki wschodnie (nr 9), nie zapominajmy również o naszych grekokatolikach i ormianach. Przewiduje się ponadto kilka ważnych spotkań o wymowie ekumenicznej. I w tej materii mamy wyraźną sugestię pod adresem Kościołów lokalnych, aby „szukały razem z braćmi chrześcijanami możliwych form wspólnego świętowania Roku Świętego, które staną się sposobnością do spotkania, do modlitwy i dialogu między wszystkimi chrześcijanami” (nr 10).

Do obchodów Roku Świętego włączono także różne formy pobożności ludowej. Dokument wymienia procesje, nabożeństwa pokutne, adoracje eucharystyczne, Drogę Krzyżową (nr 11).

Kalendarium Wielkiego Jubileuszu narodzin Chrystusa nie może pominąć Matki Jezusa, która „odegrała istotną rolę we wcieleniu i przyjęła Syna Bożego w imieniu swojego narodu i całej ludzkości”, dlatego „Wielki Jubileusz Chrystusa” ma być również „Jubileuszem Matki” (nr 12).

Warto przytoczyć propozycje szczegółowe rzymskiego *Kalendarza Roku Świętego 2000*, które powinny być uwzględnione w kalendarzach krajowych i diecezjalnych:

- (1) Szczególne miejsce w Kalendarzu wyznaczono **n i e d z i e l o m**; w te dni przewidziana jest zwykle Msza św. stacyjna Jubileuszu. Ważną rolę odgrywają tzw. okresy mocne, zwłaszcza okres Adwentu i Bożego Narodzenia (uroczystości otwarcia [1999] i zamknięcia Drzwi Świętych [2001], tym samym otwarcie i zamknięcie Wielkiego Jubileuszu Roku Świętego), bogaty program posiada również okres Wielkiego Postu i Wielki Tydzień (z Triduum paschalnym).
- (2) W okresie Wielkiego Postu w czwartki, piątki i soboty przewiduje się w rzymskich bazylikach większych następujące obchody: w czwartki w bazylice św. Pawła za Murami — adorację eucharystyczną, w piątki w bazylice św. Jan na Lateranie — Drogę Krzyżową i nabożeństwo pokutne, w sobotę w bazylice Matki Boskiej Większej — modlitwę różańcową (podobnie jest w soboty maja i października; natomiast w sobotę 7 października we wspomnienie MB Różańcowej

modlitwa różańcowa będzie połączona z procesją ze świecami). Można się zastanowić, czy podobnych celebracji nie należy wprowadzić w parafiach, a przynajmniej w niektórych kościołach w diecezji (w miastach biskupich, katedrach i sanktuariach).

- (3) W konkretne niedziele lub święta wyznaczono dni jubileuszowe dla poszczególnych grup zawodowych lub stanowych, np. 2 stycznia — Jubileusz dzieci, 20 stycznia — Jubileusz diakonów stałych, 2 lutego — Jubileusz osób życia konsekrowanego, 11 lutego — Jubileusz chorych i pracowników służby zdrowia, 18 lutego — Jubileusz artystów, 20 marca — Jubileusz rzemieślników, 10 kwietnia — Jubileusz migrantów, uchodźców i uciekinierów, 1 maja — Jubileusz ludzi pracy, 18 maja (80-ta rocznica urodzin Jana Pawła II) — Jubileusz duchowieństwa, 25 maja — Jubileusz ludzi nauki, 4 czerwca — Jubileusz dziennikarzy, 9 lipca — obchody Jubileuszu w więzieniach, 10 września — Jubileusz nauczycieli akademickich, 17 września — Jubileusz ludzi starszych, 8 października — Jubileusz biskupów, 15 października — Jubileusz rodzin, 29 października — Jubileusz sportowców, 5 listopada — Jubileusz odpowiedzialnych za sprawy publiczne, 12 listopada — Jubileusz rolników, 19 października — Jubileusz wojska i policji, 17 grudnia — Jubileusz świata teatru, kina, telewizji i muzyki.
- (4) W Kalendarzu Roku Świętego zostały wyznaczone światowe lub międzynarodowe kongresy, sympozja i dni, np. 25–27 lutego — Sympozjum na temat realizacji Soboru Watykańskiego II, 14 maja — Światowy Dzień Modlitw o Powołania, 18–25 maja — Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, 15–20 sierpnia — XV Światowy Dzień Młodzieży (Jubileusz młodzieży), 15–24 września — Międzynarodowy Kongres Maryjno-Mariologiczny, 3 października — Dzień dialogu żydowsko-chrześcijańskiego, 14–15 października — III Światowe Spotkanie z rodzinami, 20–22 października — Międzynarodowy Kongres Misyjno-Misjologiczny, 24–26 listopada — Światowy Kongres Apostolstwa Świeckich.
- (5) W sposób ciekawy włączono do Kalendarium sprawowanie sakramentów: chrzest dzieci w święto Chrztu Pańskiego (9 stycznia), namaszczenie chorych z okazji Jubileuszu chorych i służby zdrowia (11 lutego), poszczególne stopnie wtajemniczania katechumenów w kolejne niedziele Wielkiego Postu (I Niedziela Wielkiego Postu — Obrzęd wyboru lub wpisania imienia katechumena, II Niedziela Wielkiego Postu — Pierwsze *skrutinium* (egzamin) katechumenów, III Niedziela Wielkiego Postu — Drugie *skrutinium* katechumenów, IV Niedziela Wielkiego Postu — Trzecie *skrutinium* katechumenów, V Niedziela Wielkiego Postu — Obrzęd przekazania Symbolu wiary i Modlitwy Pańskiej), w Wigilię Paschalną — sprawowanie sakramentów inicjacji chrześcijańskiej dorosłych, w II Niedzielę Wielkanocy — Msza św. nowo ochrzczonych dorosłych, we Wielki Wtorek — wspólnotowe sprawowanie sakramentu pokuty z indywidualnym rozgrzeszeniem (18 kwietnia), IV Niedziela Wielkanocy — święcenia kapłańskie, niedziela 15 października (Jubileusz rodzin) — sakrament małżeństwa.

(6) Na uwagę zasługują również czuwania wigilijne. Oprócz Wielkanocy i uroczystości Zesłania Ducha Świętego przewidziano nocne czwanie modlitewne w oczekiwaniu na rok 2000 (31 XII 1999) oraz czwanie modlitewne w oczekiwaniu na trzecie tysiąclecie (31 XII 2000).

2.3. Pielgrzymki jubileuszowe

Drugim elementem (znakiem) obchodów jubileuszowych jaki wymienia bulla *Incarnationis Misterium*, to pielgrzymki (nr 7). Ta forma obchodów w sposób szczególny dotyczy sanktuariów. Znak pielgrzymki ukazuje nam kondycję każdego człowieka, który od narodzin do śmierci pielgrzymuje jako *homo viator*. Znamy biblijne uzasadnienie wartości pielgrzymowania, a największym argumentem jest pielgrzymowanie do miasta świętego Jeruzalem samego Jezusa (Łk 2,41). Bulla stwierdza, iż: „historia Kościoła jest żywą kroniką niekończącej się pielgrzymki”, dlatego „bardzo wielu wiernych pogłębia swą religijność podejmując wędrowkę, której celem miasto świętych Piotra i Pawła, Ziemia Święta lub stare i nowe sanktuaria poświęcone Maryi i Świętym” (IM 7). W naszych czasach obserwujemy pewne pomieszanie pojęć. Często pielgrzymką nazywa się różnego rodzaju imprezy turystyczne (wycieczki, zloty, zjazdy itp.).

Warto dlatego wyakcentować teologię pielgrzymowania, jaką ukazuje nam bulla IM. Pielgrzymka (*tamże*):

- jest ważnym wydarzeniem w życiu chrześcijanina;
- jest symbolem indywidualnej wędrowki człowieka wierzącego śladami Odkupiciela;
- jest praktyką czynnej ascezy i pokuty za ludzkie słabości;
- wyraża nieustanną czujność człowieka wobec własnej ułomności i przygotowuje go wewnątrz do przemiany serca;
- łączy się z trudem pokonania drogi (trud pielgrzymowania do sanktuarium);
- istotnymi elementami pielgrzymowania to czwanie, post i modlitwa;
- przypomina trudną drogę chrześcijańskiej doskonałości (ciągłe postępowanie naprzód), aby dojść z pomocą łaski Bożej „do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa” (Ef 4,13).

Należy przypomnieć, iż istotnym elementem pielgrzymki jest droga, a właściwie stopień uciążliwości. Szczególne znaczenie miało piesze pokonywanie drogi. Dawna tradycja kościelna widziała dlatego w pielgrzymowaniu jedną z głównych form pokutnych. Świadczą o tym księgi pokutne, które ciężar pokuty określały długością, a właściwie ilością dni pielgrzymowania (trzy dni, tydzień, miesiąc, rok itp.). Nie ważne było do jakiego sanktuarium miał penitent pielgrzymować, ale ważna była droga pielgrzymowania. Stąd rytuały zawierały teksty liturgiczne na rozpoczęcie pielgrzymki (wyjście) i na jej zakończenie (powrót). Punktem kulminacyjnym winna być liturgiczna celebra w sanktuarium (zwłaszcza Eucharystia i sakrament pokuty, a także inne celebracje lub nabożeństwa).

Świadomość szczególnej wartości i owocności pielgrzymowania, czyli pokonania pewnej drogi winna uwrażliwić kustorzy i duszpasterzy sanktuariów przede wszystkim na „prawdziwe” pielgrzymki, które przybywają zmęczone, a które w sanktuarium muszą dopełnić warunki zyskania odpustu jubileuszowego. Te grupy pielgrzymkowe winny mieć pierwszeństwo od grup wycieczkowych, które zwykle w sposób turystyczny, niejako na marginesie „zaliczają” pielgrzymkę. Grupy pielgrzymkowe powinny wpierv uzgodnić termin i godzinę przybycia, a sanktuarium winno im zapewnić minimum zabezpieczenia bytowego (możliwość spożycia posiłku, który zwykle pielgrzymi przynoszą ze sobą, możliwość odpoczynku lub przenocowania). Sanktuarium winno przede wszystkim zabezpieczyć możliwość właściwego przeżycia religijnego (możliwość odbycia sakramentalnej spowiedzi, udziału we Mszy św., w czasie której mogą przyjąć Komunię św.). Warto przypomnieć w tym momencie słowa Jana Pawła II z TMA:

Rok dwutysięczny będzie rokiem głęboko eucharystycznym: w sakramencie Eucharystii Zbawiciel, który dwadzieścia wieków temu przyjął ciało w łonie Maryi, nadal ofiaruje się ludzkości jako źródło Boskiego życia (nr 55).

Pewne praktyczne uwagi zostaną poczynione jeszcze w dalszej części artykułu.

3. Jubileuszowy dar odpustu

Na początku artykułu (punkt 1) stwierdziliśmy, że Jubileusz Jezusa kontynuuje mocą Ducha Świętego Kościół, który czyni to przez głoszenie Ewangelii, wyzwalenie człowieka z mocy Złego oraz poprzez uwalnianie go od ciężących na nim długów, jakimi są doczesne i wieczne konsekwencje grzechów. W kontekście posługi uwalniania od ciężarów grzechu należy widzieć również naukę i praktykę odpustów. *Katechizm Kościoła Katolickiego* praktykę odpustów w Kościele ściśle łączy ze skutkami sakramentu pokuty (nr 1471). Na kontrowersyjną w podzielonym chrześcijaństwie praktykę odpustów należy spojrzeć w kategoriach daru Bożego miłosierdzia, z jakiego skorzystać możemy w jubileuszowym roku łaski od Pana. Tak stawia sprawę również List apostolski Jana Pawła II *Tertio Millennio adveniente*, gdy odwołuje się do słów proroka Izajasza o „obwoływanie roku łaski od Pana”. Stwierdza: „Jubileusz jest dla Kościoła takim właśnie rokiem łaski, rokiem odpuszczenia grzechów, a także kar za grzechy, rokiem pojednania pomiędzy zwaśnionymi i rokiem wielorakich nawróceń, rokiem pokuty sakramentalnej i pozasakramentalnej”, a następnie odwołując się do tradycji, dodaje: „Tradycja lat jubileuszowych jest w szczególności sposób związana z udzielaniem odpustów i to bardziej szczodrych odpustów niż w innych latach” (nr 14).

Nie ulega wątpliwości, iż wokół praktyki odpustów narosło wiele nieporozumień, wkrađło się do niej sporo nadużyć. W marcowym numerze (nr 12, 1999, s. 20) *Ruppertusblatt* (archidiecezja salzburska), opublikowano list sekretarza generalnego Światowego Związku Reformowanych Luteran, pastora Milana Opoczensky'ego,

w którym zawiadamia Papieski Komitet Obchodów Roku Jubileuszowego 2000, że Światowy Związek Reformowanych występuje z Ekumenicznego Komitetu Jubileuszowego ze względu na różnice związane z praktyką odpustów. Historyczne uwarunkowania nie mogą jednak powodować odrzucenia lub powolnego zanikania tej praktyki w Kościele współczesnym, co ma również miejsce w niektórych środowiskach katolickich¹². Źródłem takich stanowisk i wielu nieporozumień jest przede wszystkim nieznamość nauki Kościoła katolickiego odnośnie zagadnień związanych z problematyką pokuty i odpuszczania grzechów, a w konsekwencji także nauki o odpustach. Nie zauważa się, że inna jest dziś wizja i praktyka odpustów niż w czasach reformacji. Na szczęście, obok ostrych wypowiedzi ewangelików (także polskich), spotykamy z ich strony również głosy wyważone, a nawet stwierdzające, iż obecna nauka i praktyka odpustów nie stoi w sprzeczności z ogłoszoną i podpisaną 31 października 1999 r. w Augsburgu wspólną katolicko-luterańską deklaracją o usprawiedliwieniu¹³

3.1. Z dziejów praktyki odpustów

Na temat odpustów nie znajdziemy bezpośredniego potwierdzenia w pismach Nowego Testamentu. Początków praktyki zyskiwania odpustów należy szukać w okresie przejścia ze starożytnej praktyki publicznego sprawowania sakramentu pokuty i pojednania do indywidualnej spowiedzi (VI–X w.). W odróżnieniu od obecnej praktyki tego sakramentu, w starożytności i we wczesnym średniowieczu rozgrzeszenia nie udzielano bezpośrednio po wyznaniu grzechów, ale dopiero po wypełnieniu przepisanej odpowiednimi kanonami pokuty (księgi pokutne określały dokładnie czyny pokutne za poszczególne grzechy). Te czyny pokutne wyjednywały u Boga darowanie winy i kary za popełnione grzechy. Po przyjęciu się indywidualnej praktyki sakramentu pokuty w Kościele, połączonej z udzieleniem rozgrzeszenia przed wypełnieniem czynów pokutnych (czasowych kar), znalazły się te ostatnie poza sakramentalną pokutą, ale pozostały w uświęcająco-zbawczej i pokutnej praktyce Kościoła. Tu należy szukać początków praktyki odpustów (odpuszczania)¹⁴.

Na mocy władzy kluczy (jurysdykcji) papież lub biskup udzielał odpustu (indulencji pozasakramentalnej) czasowych kar, także kościelnych (czynów pokutnych), których okres trwania dokładnie określały kanony ksiąg pokutnych, stąd odpusty cząstkowe, określające liczbę dni, miesięcy i lat, a także odpusty zupełne. Z okreś-

¹² Zob. R. RAK, *Teologiczno-kontrowersyjne i pastoralne spojrzenie na problem odpustów*, w: *Te Deum Laudamus*, s. 226–236; autor podaje list jednego z katolickich kapłanów wiedeńskich, skierowany do redakcji półoficjalnego czasopisma archidiecezji wiedeńskiej „Thema-Kirche” 3 (1999), s. 2–3, w którym odpusty nazywa przeżytkiem i dziwi się, że o nich jeszcze się mówi.

¹³ Zob. P. NEUNER, *Ist das noch „Ablaß”?*, „Die Zeichen der Zeit” Lutherische Monatshefte 9 (1999), s. 22–23.

¹⁴ G.L. MÜLLER, *Ablaß. Entstehung und Geschichte*, LThK P, k. 51–53.

lania dokładnego odpustów cząstkowych rezygnuje Konstytucja apostołska Pawła VI o odpustach.

W XI w., obok sakramentalnej absolucji (*Ego te absolvo*), przyjęła się praktyka absolucji wstawienniczej, czyli deprekatywnej, nazywanej później absolucją generalną (*Precibus et meritis, Misereatur, Indulgentiam*). Udzielane odpusty (odpuszczenia) pozasakramentalne nazywano w tym czasie w południowej Francji i północnej Hiszpanii: *absolutio, relexatio, condonatio, remissio, venia*; natomiast od XIII w. powszechnie odpusty te nazywano *indulgentia*. Do XIV w. papież udzielał tych odpustów bardzo powściągliwie, jedynie w formie darowania kar cząstkowych, a wymieniane w księgach pokutnych kary (czyny) pokutne zastępują innymi, np. nawiedzenie kościoła, złożenie jałmużny. Praktyka całościowego (zpełnego) odpuszczenia kary doczesnej (odpustu zupełnego) przyjmowała się także powoli, udzielił jej za wielki i ryzykowny (narażający życie) udział w wyprawie krzyżowej papież Aleksander II (1063) i Urban II (1095).

Wspomniany już wyżej papież Bonifacy VIII (1300) udzielił odpustu zupełnego za trud pielgrzymowania i nawiedzenia bazyliki grobu św. Piotra w Rzymie. W XIII w. przyjęła się praktyka ofiarowywania odpustów również za zmarłych.

Rozwinęła się specyficzna buchalteria odpustowa, mnożono ilość lat i dni, np. za nawiedzenie relikwii. M.in. za spojrzenie na pokazywaną w bazylice św. Piotra w Rzymie chustę św. Weroniki zyskiwano 12 tysięcy lat odpustu. Ilością zyskanych odpustów budowano prestiż kaplic książęcych i biskupich, np. w kaplicy zamkowej Fryderyka Mądrego w Wittemberdze za nawiedzenie zgromadzonych tam w czasach Lutra relikwii można było zyskać w sumie 127 799 lat i 116 dni odpustu, a w kaplicy arcybiskupiej jeszcze więcej, natomiast w kościele św. Maurycego w Halle zyskać można było aż 39 245 120 lat i 120 dni odpustu¹⁵

Od późnego średniowiecza i przez cały okres potrydencki odpusty odgrywają bardzo ważną rolę w pobożności katolickiej. Od połowy XX w. obserwujemy znaczne osłabienie praktyki odpustów w niektórych krajach, także w Polsce.

3.2. Teologia odpustów

Po Soborze Watykańskim II naukę o odpustach przedstawił papież Paweł VI w Konstytucji apostołskiej *Indulgentiarum doctrina* (1 I 1967)¹⁶, natomiast teologię odpustu jubileuszowego podaje bulla *Incarnationis Mysterium* (nr 9). Papież powołuje się na tradycyjną naukę Kościoła, przypominaną ostatnio w nowym *Katechizmie Kościoła Katolickiego* (nr 1471–1479). Szczegółowe warunki uzyskania odpustu jubileuszowego znajdziemy w *Rozporządzeniu* Penitencjarii Apostolskiej (29 XI 1998).

¹⁵ J. KRACIK, *I odpuść nam nasze odpusty...*, TP 49 (1999), s. 11.

¹⁶ AAS 59 (1967), s. 5–24; tł. pol. WUDO 22 (1967), s. 201–210.

Katechizm Kościoła Katolickiego definiuje odpust cytując Konstytucję Pawła VI z 1967 r. (normy 1–3), następująco:

Odpust jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy. Dostępuje go chrześcijanin odpowiednio usposobiony i pod pewnymi, określonymi warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz, owoców odkupienia rozdaje i prawomocnie przydziela zadośćuczynienie ze skarbcza zasług Chrystusa i świętych.

Odpust jest cząstkowy albo zupełny zależnie od tego, czy od kary doczesnej należnej za grzechy uwalnia w części czy w całości. Każdy wierny może uzyskać odpusty dla siebie lub ofiarować je za zmarłych (nr 1471).

Określenie powyższe wymaga pewnych wyjaśnień:

- Kara wieczna i doczesna. Grzech pociąga za sobą podwójny skutek. Grzech ciężki zrywa komunię z Bogiem, a przez to zamyka dostęp do życia wiecznego — jest to kara (wina) wieczna (*reatus poene aeternae*). Każdy grzech ponadto, nawet powszedni, powoduje nieuporządkowane przywiązanie do stworzeń, zaburzenie w człowieku wewnętrznego ładu, jest raną zadaną człowiekowi (sobie i innym) przez grzech. Grzesznik musi to naprawić albo na ziemi, albo po śmierci w czyśćcu. To oczyszczenie uwalnia od tzw. kary doczesnej (*reatus poene temporalis*). Dlatego „doczesna”, bo w przeciwieństwie do „wiecznej” ma wymiar skończony, czasowy. *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza, iż obydwie kary nie mogą być traktowane „jako rodzaj zemsty, którą Bóg stosuje od zewnątrz, ponieważ wpływają one jakby z samej natury grzechu” (nr 1472). Grzesznik sam siebie skazuje na powyższe kary. Oczyszczyć się z nich może jedynie poprzez nawrócenie, które — dzięki łasce Boga — pochodzi z żarliwej miłości (*tamże*). Odpuszczenie kary wiecznej następuje przez przebaczenie grzechu i przywrócenie zerwanej komunii z Bogiem (przez żal doskonały lub sakramentalne rozgrzeszenie). Natomiast z kary doczesnej grzesznik musi oczyścić się, uleczyć ranę grzechu (uporządkować swój stosunek do stworzeń) poprzez godne życie, poprzez codzienny proces nawracania, czyli realizację przykazania ciągłej pokuty (przykazanie ciągłej pracy nad sobą), polegającej na „coraz lepszym wypełnianiu swoich obowiązków” oraz „na cierpliwym znoszeniu utrapień życia codziennego”¹⁷, „znoszeniu cierpliwie cierpienia i różnego rodzaju prób, a w końcu godzić się spokojnie na śmierć, przyjmując jako łaskę doczesne kary za grzech” (KKK 1473). Grzesznik dlatego powinien starać się przez pełnienie dzieł miłości i miłości, a także przez modlitwę i różne praktyki pokutne (jałmużna, post, pielgrzymki itp.) uwolnić się całkowicie „od starego człowieka” i „przyoblec człowieka nowego” — Ef 4,24 (*tamże*).
- We wspólnocie (komunii) Kościoła, przydziela zadośćuczynienie ze skarbcza zasług Chrystusa i świętych. Grzech nie jest tylko prywatną sprawą grzesznika. Każdy grzech rani wspólnotę Kościoła, dlatego wymaga pojednania także z braćmi, z Kościołem. Chrześcijanin w procesie nawrócenia i oczyszczania się z grze-

¹⁷ Zob. PAWEŁ VI, *Konstytucja apostolska „Poenitemini”* (17 II 1966), WUDO 21 (1966), s. 247–254.

chów (z kary doczesnej) nie jest sam. Jest złączony z Chrystusem, a przez Niego z wszystkimi innymi braćmi, tworzy nadprzyrodzoną jedność Mistycznego Ciała Chrystusa, tworzy jakby „jedną mistyczną osobę” (KKK 1474)¹⁸. Istnieje „bogata wymiana dóbr i trwały węzeł miłości” między wiernymi, znajdującymi się w niebie, pokutującymi w czyśćcu i żyjącymi na ziemi (świętych obcowanie). Wszystkie duchowe dobra płynące z komunii świętych nazywamy „skarbcem Kościoła” (*tesaurus Ecclesiae*). Skarbcem tym jest przede wszystkim Jezus Chrystus. Skarbiec Kościoła „nie jest zbiorem dóbr, gromadzonych przez wieki na kształt materialnych bogactw, lecz nieskończoną i niewyczerpaną wartością, jaką mają u Boga zadośćuczynienia i zasługi Chrystusa Pana, ofiarowane po to, by cała ludzkość została uwolniona od grzechu i doszła do łączności z Ojcem. Stanowi go sam Chrystus Odkupiciel, w którym są i działają zadośćuczynienia i zasługi płynące z Jego Odkupienia”¹⁹ Do tego skarbcza należą również modlitwy i dobre czyny Najświętszej Maryi Panny i wszystkich świętych (KKK 1477), „którzy idąc śladami Chrystusa, dzięki Jego łasce, uświęcili samych siebie i wypełnili posłanie otrzymane od Ojca. W ten sposób, pracując nad własnym zbawieniem, przyczynili się również do zbawienia swoich braci w jedności Mistycznego Ciała”²⁰

- Odpusty otrzymuje się od Boga za pośrednictwem Kościoła. Pośrednictwo Kościoła w udzielaniu przez Boga odpustów opiera się na władzy kluczy. To Chrystus udzielił Kościołowi władzy związywania i rozwiązywania dla dobra chrześcijanina. Stąd płynie władza otwierania również skarbcza zasług Chrystusa i świętych, „W ten sposób Kościół chce nie tylko przyjść z pomocą chrześcijaninowi, lecz także pobudzić go do czynów pobożności, pokuty i miłości” (KKK 1478). To ostatnie stwierdzenie jest bardzo ważne — odpusty mają pobudzać do czynów pobożności, pokuty i miłości!!!

3.3. Warunki i dyspozycja konieczna do uzyskania odpustu, w tym również jubileuszowego

Dokładnie precyzuje to Konstytucja apostolska Pawła VI *Indulgentiarum doctrina* (normy 1–20) oraz Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. (kan. 994–996).

Z dokumentów tych wynika, że:

- każdy wierny może uzyskać odpust;
- odpust można uzyskać dla samego siebie lub ofiarować go na sposób wstawienia za zmarłych;
- odpust można uzyskać po spełnieniu określonych przez Kościół warunków (czyny pobożności, pokutne i miłości);

¹⁸ Por. też TENŻE, *Konstytucja „Indulgentiarum doctrina”*, nr 5.

¹⁹ *Tamże*; por. też KKK 1475.

²⁰ PAWEŁ VI, *Konstytucja „Indulgentiarum doctrina”*, nr 5.

— trzeba posiadać odpowiednie dyspozycje wewnętrzne: być w stanie łaski uświęcającej, mieć wzbudzoną intencję zyskania odpustu, wypełnić w określonym czasie i we właściwy sposób nakazane czynności (np. nawiedzić kościół, odbyć pielgrzymkę itp.).

Celem uzyskania odpustu zupełnego muszą być ponadto spełnione następujące warunki (gdy ich brak odpust może być jedynie częściowy):

- spowiedź sakramentalna (pełne nawrócenie i pojednanie z Bogiem i braćmi — Kościołem);
- Komunia eucharystyczna (ściśle zjednoczenie z Chrystusem i braćmi);
- wyzbycie się jakiegokolwiek przywiązania do grzechu, nawet lekkiego (miłość Boga i bliźniego, czyli wyzbycie się każdej formy egoizmu).

Z powyższego wynika, że zyskiwanie od Boga odpustów nie następuje automatycznie, potrzebny jest wysiłek wewnętrznej przemiany i świętości życia. Nie jest zatem łatwo uzyskać odpust zupełny.

3.4. Normy odnośnie do zyskiwania odpustów Roku Jubileuszowego 2000

Określa je Jan Paweł II w Bulli *Incarnationis mysterium* oraz załączone do tego dokumentu Rozporządzenie Penitencjarii Apostolskiej. W oparciu o te dokumenty wierny, odpowiednio przygotowany i pod powyższymi warunkami, może zyskać jubileuszowy odpust zupełny:

- nawiedzając lub uczestnicząc pobożnie we Mszy św. albo w nabożeństwie lub pobożnej praktyce: (1) w Rzymie — w bazylikach patriarchalnych; (2) w Ziemi Świętej — w bazylikach Grobu Świętego (Jerozolima), Narodzenia (Betlejem) oraz Zwiastowania (Nazaret); (3) w Kościołach partykularnych — w katedrach i innych kościołach i miejscach wyznaczonych przez biskupów diecezjalnych;
- ponadto w dowolnym miejscu: (1) jeśli wierny, nie szczędząc czasu, nawiedzi osoby będące w potrzebie lub zmagające się z trudnościami, zwłaszcza choroby, samotności, w podeszłym wieku, niepełnosprawnych (rodzaj pielgrzymki do sanktuarium Chrystusa obecnego w potrzebujących pomocy bliźnich), w czasie tych nawiedzin powinno się spełniać zwykle praktyki duchowe, sakramentalne i modlitewne; (2) przez działania wyrażające w sposób konkretny i bezinteresowny ducha pokuty, np. powstrzymanie się przez przynajmniej jeden dzień od zbędnej konsumpcji (alkoholu, tytoniu itp.); praktykę postu połączoną z przekazaniem odpowiedniej sumy na potrzeby biednych lub instytucje religijne, wychowawcze i charytatywne; poświęcenie znacznej części wolnego czasu na działalność służącą wspólnocie; lub inne pobożne formy osobistej ofiary.

* * *

W podsumowaniu należy stwierdzić, iż obchody Wielkiego Jubileuszu 2000, zwłaszcza ich wymiar liturgiczny, są wielkim darem Bożej miłości, który winniśmy

przyjąć z prawdziwą wdzięcznością. Tych wielorakich możliwości pogłębienia wiary i świętości naszych wspólnot nie wolno nam zmarnować.

Szczególnego wyjaśnienia wymaga dar odpustu. Jak każdy dar może, ale nie musi być przyjęty. Warto na koniec przytoczyć fragment z Konstytucji o odpustach papieża Pawła VI:

Kościół upomina swoich wiernych, aby nie porzucali ani nie lekceważyli świętych tradycji ojców, lecz aby je przyjmowali ze czcią jako cenny skarb katolickiej rodziny i żeby ich słuchali. Pozwala jednak każdemu korzystać z tego rodzaju pomocy oczyszczenia i uświęcenia, w duchu świętej i słusznej wolności dzieci Bożych. Ustawicznie natomiast przywołuje im na pamięć te rzeczy, które do osiągnięcia zbawienia należy przynosić jako konieczne albo lepsze i skuteczniejsze (nr 11).